



MAGNIFICAT

Pismo Parafii M.B. Nieustającej Pomocy w Krakowie – Mydlnikach * nr 3 (644) * 17.01.2016 r.

2 NIEDZIELA ZWYKŁA

Czytanie z Księgi proroka Izajasza

Przez wzgląd na Syjon nie umilknę, przez wzgląd na Jerozolimę nie spocznę, dopóki jej sprawiedliwość nie błysnie jak zorza i zbawienie jej nie zapłonie jak pochodnia.

Wówczas narody ujrzą twą sprawiedliwość i chwałę twoją wszyscy królowie. I nazwą cię nowym imieniem, które usta Pana oznaczają. Będziesz prześliczną koroną w rękach Pana, królewskim diademem w dłoni twego Boga. Nie będę więcej mówić o tobie «Porzucona», o krainie twej już nie powiedzą «Spustoszona». Raczej cię nazwą «Moje w niej upodobanie», a krainę twoją «Poślubiona». Albowiem spodobałaś się Panu i twoja kraina otrzyma męża. Bo jak młodzieniec poślubia dziewicę, tak twój Budowniczy ciebie poślubi, i jak oblubieniec weseli się z oblubienicą, tak Bóg twój tobą się rozraduje.

Czytanie z Pierwszego Listu świętego Pawła Apostoła do Koryntian

Bracia: Różne są dary łaski, lecz ten sam Duch; różne też są rodzaje posługiwania, ale jeden Pan; różne są wreszcie działania, lecz ten sam Bóg, sprawca wszystkiego we wszystkim. Wszystkim zaś objawia się Duch dla wspólnego dobra. Jednemu dany jest przez Ducha dar mądrości słowa, drugiemu umiejętność poznawania według tego samego Ducha, innemu jeszcze dar wiary w tymże Duchu, innemu łaska uzdrawiania przez tego samego Ducha, innemu dar czynienia cudów, innemu proroctwo, innemu rozpoznawanie duchów, innemu dar języków i wreszcie innemu łaska tłumaczenia języków. Wszystko zaś sprawia jeden i ten sam Duch, udzielając każdemu tak, jak chce.

Słowa Ewangelii według świętego Jana

W Kanie Galilejskiej odbywało się wesele i była tam Matka Jezusa. Zaproszono na to wesele także Jezusa i Jego uczniów. A kiedy zabrakło wina,

Matka Jezusa mówi do Niego: «Nie mają już wina». Jezus Jej odpowiedział: «Czyż to moja lub Twoja sprawa, Niewiasto? Czyż jeszcze nie nadeszła godzina moja?» Wtedy Matka Jego powiedziała do sług: «Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie». Stało zaś tam sześć stągwi kamiennych przeznaczonych do żydowskich oczyszczeń, z których każda mogła pomieścić dwie lub trzy miary. Rzekł do nich Jezus: «Napełnijcie stągwie wodą». I napełnili je aż po brzegi. Potem do nich powiedział: «Zaczerpnijcie teraz i zanieście staroście weselnemu». Oni zaś zanieśli. A gdy starosta weselny skosztował wody, która stała się winem – nie wiedział bowiem, skąd ono pochodzi, ale słudzy, którzy czerpali wodę, wiedzieli – przywołał pana młodego i powiedział do niego: «Každy człowiek stawia najpierw dobre wino, a gdy się napiją, wówczas gorsze. Ty zachowałeś dobre wino aż do tej pory». Taki to początek znaków uczynił Jezus w Kanie Galilejskiej. Objawił swoją chwałę i uwierzyli w Niego Jego uczniowie. Następnie On, Jego Matka, bracia i uczniowie Jego udali się do Kafarnaum, gdzie pozostali kilka dni.

BULLA PAPIEŻA FRANCISZKA MISERICORDIAE VULTUS OGŁASZAJĄCA ROK MIŁOSIERNIA 2015-2016 cz. 6

Nie możemy uciec od słów Pana, i na ich podstawie będziemy osądzeni: czy daliśmy jeść głodnemu, czy daliśmy pić spragnionemu, czy przyjęliśmy przybysza i odzialiśmy nagiego, czy mieliśmy czas dla chorego i więźnia (por. Mt 25, 31-45). Podobnie zostaniemy zapytani, czy pomogliśmy przezwyciężyć wątpliwości, które rodzą strach i stają się źródłem samotności; czy potrafililiśmy pokonać niewiedzę, w której żyją miliony osób, a przede wszystkim dzieci pozbawione koniecznej pomocy, aby wyzwolić się z ubóstwa; czy okazaliśmy bliskość samotnemu i uciśnionemu; czy przebaczyliśmy temu, kto nas obraża, i odrzuciliśmy wszelką formę urazy i nienawiści, która prowadzi do przemocy; czy byliśmy cierpliwi

na wzór Boga, który jest tak bardzo cierpliwy wobec nas; i wreszcie, czy powierzaliśmy Panu w modlitwie naszych braci i siostry. W każdym z tych «najmniejszych» jest obecny sam Chrystus. Jego ciało staje się znów widoczne w umęczonych, poranionych, ubiczowanych, niedożywionych, uciekinierach..., abyśmy mogli Go rozpoznać, dotknąć i troskliwie Mu pomóc. Nie zapominajmy o słowach św. Jana od Krzyża: «Pod wieczór życia będziemy sądzeni z miłości» (13).

16. W Ewangelii według św. Łukasza znajdujemy jeszcze inny ważny element, zachęcający nas do przeżywania z wiarą Jubileuszu. Ewangelista opowiada, że pewnego razu Jezus w szabat powrócił do Nazaretu i, jak miał w zwyczaju, udał się do synagogi. Tam też został poproszony o odczytanie fragmentu Pisma Świętego i o skomentowanie go. Wybrany fragment pochodził z Księgi proroka Izajasza, gdzie jest napisane: «Duch Pana Boga nade mną, bo Pan mnie namaścił. Posłał mnie, żebym głosił dobrą nowinę ubogim, bym opatrywał rany serc złamanych, żebym zapowiadał wyzwolenie jeńcom i więźniom swobodę; abym obwieszczał rok łaski Pańskiej» (Iz 61, 1-2). «Rok łaski» — rok miłosierdzia: to właśnie głosi nam Pan i tym pragniemy żyć. Ten Rok Święty niesie ze sobą bogactwo misji Jezusa, które odbija się echem w słowach Proroka: nieść słowo i gest pocieszenia biednym, głosić wyzwolenie tym, którzy są więźniami nowych form niewolnictwa w dzisiejszym społeczeństwie, przywracać wzrok temu, kto nie widzi, bo jest pochylony nad samym sobą, przywracać godność tym, którzy zostali jej pozbawieni. Przepowiadanie Jezusa staje się na nowo widoczne w odpowiedziach wiary, które chrześcijanie powinni dawać przez osobiste świadectwo. Niech nam towarzyszą słowa Apostoła: «kto pełni uczynki miłosierdzia, niech to czyni ochotczo» (Rz 12, 8).

17. Niech Wielki Post w Roku Jubileuszowym będzie przeżywany jeszcze bardziej intensywnie, jako ważny moment, by celebrować miłosierdzie Boga i go doświadczać. Nad iloma stronicami Pisma Świętego można medytować podczas tygodni Wielkiego Postu, aby odkryć na nowo miłosierne oblicze Ojca! Słowami proroka Micheasza możemy również i my powiedzieć: «Ty, Panie, jesteś Bogiem, który oddala nieprawość i odpuszcza występki. Nie żywisz gniewu na zawsze, bo upodobałeś sobie miłosierdzie. Ty, Panie, wrócisz i ulitujesz się nad nami. Zetrzesz nasze nieprawości i wrzucisz w morskie głębiny

wszystkie nasze grzechy» (por. 7, 18-19).

W tym okresie modlitwy, postu i uczynków miłości będzie można medytować nad stronicami Księgi proroka Izajasza w sposób jeszcze bardziej konkretny: «Czyż nie jest raczej postem, który Ja wybieram: rozerwać kajdany zła, rozwiązać więzy niewoli, wypuścić na wolność uciśnionych i wszelkie jarzmo połamać; dzielić swój chleb z głodnym, do domu wprowadzić biednych tułaczy, nagiego, którego ujrzyś, przyodziać i nie odwrócić się od współziomków. Wtedy twoje światło wezjdzie jak zorza i szybko rozkwitnie twe zdrowie. Sprawiedliwość twoja poprzedać cię będzie, chwała Pańska iść będzie za tobą. Wtedy zawołasz, a Pan odpowie, wezwiesz pomocy, a On [rzeknie]: Oto jestem! Jeśli u siebie usuniesz jarzmo, przestaniesz grozić palcem i mówić przewrotnie, jeśli podasz swój chleb zgłodniałemu i nakarmisz duszę przygnębiłą, wówczas twe światło zabłyśnie w ciemnościach, a twoja ciemność stanie się południem. Pan cię zawsze prowadzić będzie, nasyci duszę twoją na pustkowiach. Odmłodzi twoje kości, tak że będziesz jak zroszony ogród i jak źródło wody, co się nie wyczerpie» (58, 6-11).

Inicjatywa «24 godziny dla Pana», która jest prowadzona w piątek oraz w sobotę przed IV Niedzielą Wielkiego Postu, powinna zostać rozpropagowana w diecezjach. Wielu ludzi znów będzie korzystać z sakramentu pojednania, a wśród nich wiele osób młodych. W tym doświadczeniu odnajdują często drogę powrotu do Pana, do przeżywania żarliwej modlitwy oraz nadania sensu własnemu życiu. Z przekonaniem na nowo postawmy w centrum sakrament pojednania, ponieważ pozwala nam przekonać się namacalnie o wielkości miłosierdzia. Będzie to dla każdego penitenta źródłem prawdziwego pokoju wewnętrznego. Niemordowanie będę zawsze powtarzał, że spowiednicy muszą być prawdziwym znakiem miłosierdzia Ojca. Nie można być spowiednikiem z przypadku. Spowiednikami stajemy się wtedy przede wszystkim, gdy wpierw sami jako penitenci szukamy przebaczenia. Nigdy nie zapominajmy, że być spowiednikiem znaczy mieć udział w misji samego Jezusa i być konkretnym znakiem niezmiennej Boskiej miłości, która przebacza i zbawia. Każdy z nas otrzymał od Ducha Świętego dar przebaczenia grzechów i za to jesteśmy odpowiedzialni. Nikt z nas nie jest panem sakramentu, ale wiernym sługą przebaczenia Boga. Każdy spowiednik powinien przyjmować wiernych

jak ojciec z przypowieści o synu marnotrawnym: ojciec, który wybiega na spotkanie syna, pomimo że roztrwonił on jego majątek. Spowiednicy mają objąć skruszonego syna, który wraca do domu, i wyrazić radość z tego, że się odnalazł. Niestrudzenie będą również szli do drugiego syna, który pozostał na zewnątrz i nie potrafi się ucieszyć, aby mu wytłumaczyć, że jego surowy osąd jest niesprawiedliwy i nie ma sensu w obliczu miłosierdzia Ojca, które nie zna granic. Nie będą zadawać zbędnych pytań, lecz jak ojciec z przypowieści przerwą mowę przygotowaną przez syna marnotrawnego, ponieważ potrafią dostrzec w sercu każdego penitenta wołanie o pomoc i prośbę o przebaczenie. Jednym słowem, spowiednicy są wezwani, aby byli zawsze i wszędzie, w każdej sytuacji i pomimo wszystko znakiem prymatu miłosierdzia.

18. Podczas Wielkiego Postu w tym Roku Świętym zamierzam wysłać misjonarzy miłosierdzia. Będą znakiem matczynej troski Kościoła o lud Boży, aby wszedł on w głębię bogactwa tej tajemnicy, tak fundamentalnej dla naszej wiary. Będą to kapłani, którym udzielił władzy przebaczenia grzechów zarezerwowanych dla Stolicy Apostolskiej, aby podkreślić wielkość ich posłannictwa. Będą przede wszystkim żywym znakiem tego, że Ojciec przygarnia tych, którzy starają się o Jego przebaczenie. Będą misjonarzami miłosierdzia, ponieważ będą ułatwiać wszystkim spotkanie bogate w człowieczeństwo, źródło uwolnienia, bogate w odpowiedzialność za przezwyciężenie trudności i powrót do nowego życia, otrzymanego w chrzcie. W tej misji będą ich prowadziły słowa Apostoła: «Bóg poddał wszystkich nieposłuszeństwu, aby wszystkim okazać swe miłosierdzie» (Rz 11, 32). Wszyscy bowiem, nie wyłączając nikogo, wezwani są do przyjęcia tego wezwania do miłosierdzia. Niech misjonarze żyją tym wezwaniem, wiedząc, że mogą utkwić spojrzenie w Jezusie: «miłosiernym i wiernym arcykapłanem» (por. Hbr 2, 17). Proszę współbraci biskupów o zapraszanie i przyjmowanie tych misjonarzy, aby byli przede wszystkim przekonującymi kaznodziejami miłosierdzia. Niech zostaną zorganizowane w diecezjach «misje ludowe», aby misjonarze ci stali się zwiastunami radości i przebaczenia. Niech sprawują sakrament pojednania dla ludu, by czas łaski ofiarowany w tym Roku Jubileuszowym pozwolił wielu synom, którzy są daleko, odnaleźć drogę do ojcowskiego domu. Niech pasterze, przede wszystkim w

szczególnym czasie, jakim jest Wielki Post, z troską zachęcają wiernych do powrotu «do tronu łaski, abyśmy doznali miłosierdzia i znaleźli łaskę» (Hbr 4, 16).

19. Słowo przebaczenia niech dotrze do wszystkich, a wezwanie do otwarcia na doświadczenie miłosierdzia niech nie pozostawi nikogo obojętnym. Moje zaproszenie do nawrócenia kieruję z jeszcze większą intensywnością do tych osób, które znajdują się daleko od łaski Boga ze względu na sposób, w jaki żyją. Myślę w szczególności o tych mężczyznach i kobietach, którzy należą do grup przestępczych wszelkiego rodzaju. Dla waszego dobra proszę was o zmianę życia. Proszę was w imię Syna Bożego, który, chociaż walczył z grzechem, nigdy nie odrzucił żadnego grzesznika. Nie wpadajcie w straszliwą pułapkę, jaką jest myślenie, że życie zależy od pieniędzy i że wobec nich wszystko inne staje się pozbawione wartości i godności. To jest tylko iluzja. Nie zabierzemy ze sobą pieniędzy na tamten świat. Pieniądze nie dają nam prawdziwej radości. Przemoc użyta do zdobycia pieniędzy ociekających krwią nie czyni człowieka ani mocnym, ani nieśmiertelnym. Dla wszystkich wcześniej lub później przyjdzie sąd Boży, przed którym nikt nie będzie mógł uciec.

Niech to samo wezwanie dotrze do osób, które uczestniczą bezpośrednio lub są współwinne w korupcji. Ta gnijąca rana społeczeństwa jest ciężkim grzechem, który woła do nieba, ponieważ niszczy fundamenty życia osobistego i społecznego. Korupcja nie pozwala patrzeć w przyszłość z nadzieją, ponieważ w swojej bezwzględności i chciwości niszczy projekty słabych i miażdży najbiedniejszych. Korupcja to zło, które zagnieżdża się w codziennych gestach, a potem rozrasta się w publicznych skandalach. Korupcja jest uporczywym trwaniem w grzechu, który chce zastąpić Boga iluzją pieniądza jako formy władzy. Jest to dzieło ciemności, wspierane przez podejrzliwość i intrygi. *Corruptio optimi pessima* [gdy najlepsze się deprawuje, staje się najgorszym], mówił słusznie św. Grzegorz Wielki, wskazując, że nikt nie może czuć się odporny na tę pokusę. Aby odsunąć ją z życia osobistego i społecznego, konieczna jest refleksja, czujność, lojalność, przejrzystość, połączone z odważnym informowaniem. Jeśli człowiek nie walczy o otwarcie z korupcją, wcześniej czy później staje się jej współnikiem i niszczy własną egzystencję.

Red. BK

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

Dzisiejsza składka przeznaczona jest na wymianę organów w naszym kościele.

Dziś rozpoczynamy Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan.

W tym tygodniu: we wtorek wsp. św. Józefa Sebastiana Pelczara, w czwartek wsp. św. Agnieszki.

Dziś po wieczornej Mszy św. spotkanie parafialnego komitetu organizacyjnego ŚDM Kraków 2016.

Bóg zapłać za sprzątanie kościoła rej. Centrum i ul. Darowskiego, a do sprzątania kościoła w sobotę od godz. 9:00 zapraszamy rej. ul. Brzezińskiego.

INTENCJE MSZALNE 17 – 24 stycznia 2016 roku

2 NIEDZIELA ZWYKŁA 17 stycznia	<u>7.30</u>	+ Tadeusz Mota w rocz. śmierci
	<u>9.00</u>	++ Julian i Pelagia Grzegorzcyk
	<u>10.30</u>	++ Jan Czepiec w 71 rocz. tragicznej śmierci, Maria żona
	<u>12.00</u>	++ Tadeusz i Waleria Ptak
	<u>18.00</u>	+ Stanisław Koźbiał od Danuty i Stanisława Dąbrowskich z rodziną
Poniedziałek 18 stycznia	<u>7.00</u>	+ Zofia Krzystyniak od sąsiadów z ul. Balickiej
	<u>18.00</u>	++ Jan Pirowski, Franciszka żona
Wtorek 19 stycznia	<u>7.00</u>	+ Zbigniew Kozaczyk
	<u>18.00</u>	+ Stanisław Koźbiał
Środa 20 stycznia	<u>7.00</u>	+ Ewald Lange
	<u>18.00</u>	++ Maria i Józef Baczyńscy; Zofia i Henryk Wójtowicz
Czwartek 21 stycznia	<u>7.00</u>	O Boże błogosławieństwo i opiekę MB Nieustającej Pomocy dla Mariany, Grażyny i Agnieszki
	<u>18.00</u>	+ Zofia Opolska od wnuczki
Piątek 22 stycznia	<u>7.00</u>	++ Helena Zatorska z córką, wnuczką i zięciem
	<u>18.00</u>	Dziękczynna w 20 rocz. ślubu Bernadety i Piotra Rozwadowskich z prośbą o opiekę MB Nieustającej Pomocy i Boże błogosławieństwo
Sobota 23 stycznia	<u>7.00</u>	+ Emilia Kurek w 20 rocz. śmierci
	<u>18.00</u>	+ Krzysztof Rozpędzik
3 NIEDZIELA ZWYKŁA 24 stycznia	<u>7.30</u>	++ Agnieszka, Stanisław, synowie Jan i Stanisław Waligóra
	<u>9.00</u>	++ Helena, Leopold Krzanowicz z okazji dnia Babci i Dziadka
	<u>10.30</u>	+ Józefa (ona) Bielawska w 12 rocz. śmierci
	<u>12.00</u>	++ Piotr, Aniela Sawiccy, córki Magdalena, Teresa, syn Stefan; Józef żona Jadwiga
	<u>18.00</u>	++ Helena Pomsta w 4 rocz. śmierci i rodzice

Parafia Rzymskokatolicka - *Matki Bożej Nieustającej Pomocy*, ul. Hemara 1, 30-198 Kraków – Mydlniki,
 Tel. 729 491 093 **STRONA PARAFII:** www.mydlniki.diecezja.pl/ **e-mail:** mydlniki@mydlniki.diecezja.pl
Msze Św. w niedzielę i święta 7.30, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00; w dni powszednie: 7.00, 18.00. Sakrament Namaszczenia
 Chorych: o każdej porze. **Kancelaria Parafialna:** codziennie po Mszy Św. /z wyjątkiem niedziel i świąt/
 Numer Konta Bankowego naszej Parafii: **15-1050-1445-1000-0023-0823-2921** **ING Bank Śląski, oddział w Krakowie**